



Wiadomość z PINTY, 8 grudnia 2020

Rośnie eksport Browaru PINTA

Rzemieślniczy Browar PINTA już w październiku podwoił wartość swojego zeszłorocznego eksportu piw, a do końca tego roku – jeśli zrealizuje wszystkie zamówienia – może osiągnąć 300% wzrostu.

Eksportowy 2020 rok PINTY zaczął się tak naprawdę pod koniec 2019 roku, kiedy za granicą wyraźnie zaczęło rosnąć zainteresowanie piwami pionierów piwnej rewolucji w Polsce. W styczniu i lutym 2020 roku browar zrealizował aż 45% swojego wyniku eksportowego z 2019 roku. Kolejna fala kontraktów wróciła dopiero w czerwcu. Wiosenny początek pandemii przyniósł bowiem



głównie odwoływanie bieżących dostaw. Z prestiżowego zamówienia dużej ilości piw PINTY zrezygnowali m.in. Amerykanie, mimo że piwa z Wieprza miały już etykiety zgodne z prawem Stanów Zjednoczonych i spełniały wszystkie wymogi federalne. – *Zrezygnowali ze względu na dramatyczne konsekwencje pandemii na rynku amerykańskim* – mówi Filip Karbarz, który odpowiada za eksport Browaru PINTA.

W zdobywaniu zagranicznych rynków bardzo pomogło PINTCIE wprowadzenie puszki jako opakowania oraz stopniowe rozszerzanie oferty puszkowych piw. W wielu krajach handel piwem przeniósł się do internetu, a puszka nie od dziś jest najlepszym opakowaniem w dystrybucji piwa. Jednak polskie browary kraftowe praktycznie z niej nie korzystały do wiosny 2019 roku. PINTA była jednym z pierwszych browarów, który się na ten krok zdecydował.

W eksporcie pomagają również dobre oceny piw PINTY na międzynarodowych portalach ratingowych. Spirale zainteresowania nakręciło zdobyte w lutym tego roku wyróżnienie Browaru PINTA przez użytkowników portalu RateBeer.com, którzy umieścili PINTĘ w gronie 50 najlepszych browarów świata.

Eksport rzemieślniczego piwa nadal nakręcają też wspólne warzenia z zagranicznymi browarami, ponieważ zawsze oprócz owocu kooperacji do innego kraju trafia również podstawowa oferta PINTY. Oprócz tego bardzo dużym zainteresowaniem cieszą się piwa



bezalkoholowe z serii Mini Maxi, które pojawiły się w ofercie PINTY w połowie 2019 roku, a obecnie mają już kilkunastoprocentowy udział w eksporcie browaru z Wieprza.

Tylko w tym roku PINTA ze swoimi piwami dotarła do około 20 krajów, głównie z Unii Europejskiej. Znaczącym odbiorcą jest też Norwegia. Duże zamówienia zrealizowali kontrahenci z Anglii. Największe w historii PINTY jednorazowe zamówienie piw złożył brytyjski klub wielbicieli piw rzemieślniczych Beer52. Do Wielkiej Brytanii trafiło 200 tys. butelek o pojemności 0,33 l z Pierwszą Pomocą, Hazy Morning, Atakiem Chmielu i Modern Drinking.

Nowymi kierunkami są też Kanada i Chiny. Do Państwa Środka PINTA wysłała m.in. swoje piwa starzone w beczkach, Hazy Disco i Kwas Xy. Stałym odbiorcą piw z browaru w Wieprzu jest Litwa, a zwłaszcza Local Pub w Wilnie. Duży potencjał na rozwój współpracy mają Czechy, gdzie w tym roku udało się zorganizować promocje piw PINTY w pubach w Pradze, Ostrawie i Brnie. Tzw. kranoprzejęcia PINTY były organizowane również w Norwegii, Francji i Niemczech.

– W eksporcie polskiego kraftu bardzo pomaga wysoka ocena jakości naszych piw i ich różnorodność. Jesteśmy przy tym bardzo konkurencyjni cenowo. Dystrybutorzy piw rzemieślniczych chcą mieć Polskę w ofercie. Ale o sukcesie browaru na rynku eksportowym nadal decyduje przede wszystkim zaangażowanie lokalnego dystrybutora. Bez tego ciężko liczyć na dobrą sprzedaż za granicą – ocenia Filip Karbarz.

Pomimo pandemii nadal około 40% piw PINTY jest eksportowanych w kegach, ale ich znaczenie zmalało w porównaniu do roku 2019. O kilka procent wzrósł za to udział piw w butelkach (30%). Zdecydowanie najwięcej zyskały piwa w puszkach, które w tej chwili mają już niemal 30% udziału w eksporcie PINTY, a w zeszłym roku nie osiągnęły nawet 20%.

Dzięki coraz większej liczbie zamówień z zagranicy udział eksportu w przychodach pionierów polskiego kraftu wzrósł do około 8%.

Więcej informacji udziela:

Andrzej Godewski, tel. 888 651 564, e-mail: njusy@browarpinta.pl